

TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 34(408) ROK IX

26 SIERPNIĄ 1998 R.

CENA 80 GR



CZAS DO SZKOŁY

Fot. Zdzisław Gałaszewski

**RATUJMY
SUWAŃKI**
str. 2

**PIKNIKOWY
WIECZÓR**
str. 8

**WIGRY
PRZEGRYWAJĄ**
str. 15



SEJMIK PODLASKI W SUWAŁKACH?

Oddział Podlaski Kasy Chorych ostatecznie będzie mieścił się w Suwałkach - poinformowali 18 sierpnia br. podczas konferencji prasowej dyrektorzy wydziałów w Urzędzie Wojewódzkim **Andrzej Górski** (zdrowia) i **Andrzej Chmielecki** (organizacji i nadzoru). Pisemna decyzja wiceministra **Anny Knysok** - Pełnomocnika Rządu ds. Wprowadzenia Powszechnego Ubezpieczenia Społecznego - dotarła już do Suwałk. Na siedzibę kasy wojewoda **Paweł Podczaski** zaproponował jedną z kondygnacji UW. Wojewoda zaproponował także, aby w Suwałkach mieściły się również delegatura urzędu wojewódzkiego i siedziba sejmiku

samorządowego przyszłego województwa podlaskiego. Wniosek w tej ostatniej sprawie przesłany został do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz wojewodów łomżyńskiego i białostockiego. Jeżeli ich opinia będzie pozytywna - ministerstwo nie powinno czynić przeszkód.

W UW trwają przygotowania do wyborów samorządowych. Liczba radnych w radach gminnych nie ulegnie zmianie (w Suwałkach - 36). W radach powiatowych zasiadać będzie po 20 radnych, a w radzie wojewódzkiej - 45. Wojewoda zaproponował utworzenie jednego okręgu wyborczego składającego się z

przyszłych powiatów sejneńskiego, augustowskiego i suwalskich - ziemskiego i grodzkiego, w któ-

rych wybrano by 7 radnych do przyszłej rady wojewódzkiej. Z kolei Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych proponuje podział na dwa okręgi (powiaty sejneński i suwalskie) - 5 mandatów, natomiast Augustów połączony byłby z Sokółką.

(rl)



Jacek Dobkowski (z lewej) i Andrzej Chmielecki.

RATUJMY SUWAŁKI

Pod tym hasłem Sojusz Lewicy Demokratycznej zorganizował blokadę ulicy Utrata w pobliżu dworca PKS. Kilku działaczy SLD, trzymając transparent z żądaniem odwołania wojewody Pawła Podczaskiego, ustawiło się na przejściu dla pieszych, uniemożliwiając ruch drogowy. Inni rozdawali ulotki, w których oskarżano naczelne władze państwowe i wojewódzkie, w tym sądownicze, o grabież i stosowanie sankcji ekonomicznych wobec Suwałk. Wojewodzie zarzucono nieuzasadnioną reorganizację Urzędu Wojewódzkiego oraz pozbawianie Suwałk środków finansowych na działalność inwestycyjną.

Manifestujący żądali przyjazdu do Suwałk przedstawiciela rządu w celu przedstawienia programu przeciwdziałania bezrobociu oraz rekompensat, jakie otrzymają Suwałki po utracie statusu miasta wojewódzkiego, dy-

misji Pawła Podczaskiego z funkcji wojewody suwalskiego, skontrolowania Urzędu Wojewódzkiego przez NIK oraz wznowienia przez prokuraturę postępowania wyjaśniającego w sprawie złożonego wcześniej przez SLD doniesienia o przestępstwach dokonanych przez wojewodę.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski



Przekonywanie kierowcy zatrzymanego samochodu o zasadności protestu poprzez pokazywanie spracowanej nogi.



Prowadzący protest Ryszard Olów żali się dziennikarzom na działania władz.

ZEBRANE ZGŁOSZENIA

★ Ostatecznie, po dwóch miesiącach przepychanek, oddział podlaskiej kasy chorych zostanie umieszczony w Suwałkach. Pani minister Anna Knysok, po dwukrotnych zmianach decyzji, oznajmiła, że w sporze Augustów - Suwałki więcej argumentów przemawia za byłą stolicą województwa. Spośród kilku lokalizacji wybrano pomieszczenia w budynku obecnego Urzędu Wojewódzkiego. Pełnomocnikiem ds. utworzenia biura został Wiesław Wielgat z Augustowa. Ma zatrudnić maksimum 20 osób.

Wojewoda Paweł Podczaski wystąpił z propozycją ulokowania siedziby sejmiku samorządowego w Suwałkach. Prawdopodobnie w Łomży i Białymstoku sugestie odrzuca, chociażby ze względu na peryferyjne położenie miasta, ale gest Pawła Podczaskiego można przedstawiać jako działanie „intensywnie pro-suwałskie”.

★ Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares” organizuje 7 września dwudniowy wyjazd do Warszawy na spotkanie z przedstawi-

cielami włoskich firm handlowych branży metalowej, chemicznej, meblarskiej, odzieżowej, usług i spedycji.

★ Nieudaną próbę podjęcia 1,2 mln złotych z konta Rejonowego Urzędu Pracy ujawniono przypadkiem w kasach NBP. Zarówno pieczętka, jak i podpisy były sfalszowane. Śledztwo trwa.

★ Zarząd Budynków Mieszkalnych zapowiada przeprowadzenie kontroli instalacji gazowych we wszystkich administrowanych przez siebie budynkach.

★ Suwałska drużyna ZHR „Eksplora” od 20 do 23 bm. brała udział w II Turnieju Drużyn Męskich Okręgu Północno-Wschodniego Związku Harcerstwa Rzeczpospolitej. Druhowie z 6 drużyn (ok. 140 osób) współzawodniczyli w pokonywaniu różnorodnych przeszkód i przygotowywaniu obozowisk na trasach Pojezierza Mazurskiego w pobliżu Klus - miejscowości Michała Kajki.

★ Kurator Oświaty ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora IV Liceum Ogólnokształcące-

go. Poza wymogiem 5-letniego stażu pracy, odpowiednich świadectw i opinii wymagane jest także złożenie koncepcji pracy i programu działania placówki.

★ Do Ruchu Społecznego „Przymierze dla Suwałk i Ziemi Suwałskiej” utworzonego przez Barbarę Klimiuk (Unia Wolności) i Jarosława Zielińskiego (Porozumienie Centrum) przystąpili: Ruch Stu, Związek Gmin Północno-Wschodnich „Szelment” oraz prawica samorządowa „Razem”.

★ Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” w Suwałkach w liście do wojewody zaprotestowała przeciwko odwołaniu Jarosława Zielińskiego z funkcji kierownika Urzędu Rejonowego.

(mes)

★ Prezydium Ruchu Społecznego „Przymierze dla Suwałk i Ziemi Suwałskiej” wystąpiło do premiera Jerzego Buzka i Rządu RP o utworzenie w Suwałkach delegatur administracji rządowej przyszłego województwa podlaskiego. Przybliży to władzę do obywatela. Prezydium ruchu zaniepokoiło informacje, że delegatura urzędu wojewódzkiego przyszłego wo-

jewództwa podlaskiego ma być utworzona w Augustowie, mieście 2,5-krotnie mniejszym od Suwałk i położonym znacznie bliżej Białegostoku. „Za miastem Augustów jako ewentualną siedzibą delegatury administracji wojewódzkiej nie przemawiają żadne merytoryczne argumenty” - napisano w liście do premiera.

★ Zarząd Okręgowy oraz Federacja Młodych Ruchu Odbudowy Polski zorganizowali 15 bm. obchody 78. rocznicy bitwy warszawskiej. Odbyła się uroczysta msza św., złożono kwiaty i zapalono znicze pod „dąbkim wolności”. Wieczorem zorganizowano wspólne ognisko.

★ W Giżycku trwa Festiwal „Meduza”. Od 26 bm. przez cztery kolejne dni o godz. 19.00 w amfiteatrze twierdzy Boyen organizatorzy zapraszają na koncerty z udziałem wielu interesujących artystów. Pierwszego dnia wystąpi m.in. Tomasz Stańko, drugiego - Hamburg City Blues Preachers.

★ Koło Kalinowa powtórnie zakwitły wiśnie. Zdaniem najstarszych rolników zapowiada to długą i ciepłą jesień.

(ag)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 14 do 20 sierpnia na terenie naszego województwa zanotowano gwałt, utonięcie, 7 rozbojów, 65 włamań, 101 kradzieży, 11 przestępstw gospodarczych i 9 narkotykowych. W 21 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 28 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa policja zatrzymała 68 sprawców, w tym 15 w Suwałkach.

Rozboje

15 bm. w godzinach popołudniowych 22-letni Andrzej B. oraz 24-letni Sławomir N. przy użyciu młotka i kija baseballowego pobili 25-letniego Roberta K., z którym wcześniej pili alkohol, i zabrali mu 200 zł. Sprawcy zostali zatrzymani.

Tego samego dnia ok. 19.30 został zatrzymany 18-letni Arkadiusz R., który na przystanku MPK przy ul. Północnej pobił 38-letniego Wiesława B. i po przeszkakowaniu kieszeni w jego ubraniu zabrał 5 zł.

17 bm. ok. 18.00 nieznany sprawca podbiegł do idącej ul. Kościuszki kobiety i zerwał jej z szyi złoty

łańcuszek wartości 350 zł.

Natomiast 20 bm. ok. godz. 17.50 na przejściu dla pieszych na ul. Pułaskiego 18-letni Kamil B. uderzył w brzuch 12-letniego Macieja N. i zabrał mu rower górski. Sprawcę złapała policja. Okazało się, że był poszukiwany listem gończym przez Sąd Rejonowy w Suwałkach.

Włamanie i kradzieże

Nocą z 13 na 14 bm. z parkingu strzeżonego przy ul. Sejneńskiej zginęła przednia szyba z jelicza należącego do firmy POLAM.

Tej samej nocy z pomieszczeń gospodarczych przy ul. Emilii Plater skradziono kątownik, spawarkę i komplet wiertel.

Późnym wieczorem 14 bm. okradzione zostały samochody peugeot i mazda należące do obywateli Austrii. Zginęły m.in. dwa namioty, radioodtwarzacz, odtwarzacz CD, kasy i inne przedmioty na łączną kwotę ponad 50 tys. szylingów.

16 bm. nieznany sprawca dostał się przez uchylone okno do mieszkania przy ul. Dwernickiego. Łupem złodzieja padł aparat fotograficzny oraz 10 płyt kompaktowych. Straty - 500 zł.

17 bm. zgłoszono kradzież przyczepy samobierającej i beczkowszuwa z ul. 11 Listopada. Straty poniesione z tego tytułu przez firmę WAMA wynoszą 18 tys. zł.

Tego samego dnia zgłoszono kradzież do stołówki Zarządu Wojewódzkiego PKPS przy ul. Kościuszki. Łupem złodziei padły dwa piecyki gazowe, telewizor, kraljalnica oraz radiomagnetofon. Straty - 4 tys. zł.

Falszywy alarm

17 bm. nieznany mężczyzna powiadomił policję, że w Sądzie

Wojewódzkim przy ul. Przytorowej podłożona jest bomba, która wybuchnie o godz. 11.00. Alarm okazał się fałszywy.

Narkotyki

W mieszkaniu przy ul. Zastawie policja znalazła 2 litry ekstraktu makowego, dużą ilość igieł i strzykawek, substancję do produkcji tzw. polskiej heroiny oraz 2,5 kg słomy makowej. Zatrzymano 41-letniego Stanisława T. oraz 23-letnią Edytę L.

Uwaga na rowery!

14 bm. zginął rower górski pozostawiony wraz z bagażem na chodniku przy ul. Noniewiczza. Straty wyniosły 15 tys. zł.

Natomiast nocą z 15 na 16 bm. skradziono rower górski z piwnicy przy ul. Młynarskiego.

19 bm. rower zniknął spod baru przy ul. Krótkiej.

Szukamy samochodu

W minionym tygodniu zginęło w Suwałkach tylko jedno auto - zielony fiat 126p (SWT 7235) z ul. Kowalskiego.

(aw)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z:

★ zespołem przygotowującym uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej polskich patriotów torturowanych i mordowanych w latach 1939-1944 przez hitlerowskie gestapo,

★ komendantem rejonowym policji podinspektorem **Janem Truchanem** w sprawie funkcjonariuszy z Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oddelegowanych do pracy w Suwałkach,

★ rzecznikiem z listy ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa **Krzysztofem Skalmowskim** w sprawie zmiany decyzji dotyczącej przyjmowania odpadów na wysypisko w Sobolewie. (et)

„... A porządek jest taki: naprzód ogródkiem między georginie te śmieszne.
Potem koło bżów... i przez furtkę na ulicę.
Polska jesień nadchodzi, pogodna i nagrzana i złocista, jak uśmiech dziecka...”

K. I. Gałczyński

Wszystkim uczniom rozpoczynającym nowy rok szkolny 1998/99 życzę samych ocen celujących w dzienniku oraz znaczących osiągnięć w innych dziedzinach edukacyjnych. Pedagogom, pracownikom administracji i obsługi wiele sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym

Prezydent Miasta Suwałk

15 SIERPNI

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Piotr Szelaż i Inga Anna Tybel ♥ Piotr Łapiński i Bogusława Słabińska ♥ Mariusz Adam Michniuk i Jolanta Łukaszewicz ♥ Radosław Malinowski i Elżbieta Boniszewska ♥ Tomasz Czernicki i Maria Sowińska ♥ Paweł Wojciech Bodzioch i Elżbieta Burzyńska ♥ Jacek Rzadkowski i Dorota Anna Lis ♥ Edward Konopko i Wioletta Tylenda ♥ Sławomir Kontrolewicz i Agnieszka Joanna Kondratowicz ♥ Rafał Piotr Gawel i Ewelina Borowa ♥ Marcin Kondratowicz i Kinga Daszuta

W DNIACH 14 - 20 SIERPNI SPORZĄDZONO 35KTÓW URODZEŃ, W TYM 13 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Roksana Pietrewicz (c. Wojciecha i Ewy) ♦ Karolina Bugno (c. Mariusza i Wioletty) ♦ Kornelia Nejfert (c. Tomasza i Doroty) ♦ Żaneta Rejmontowicz (c. Bogusława i Bożeny) ♦ Martyna Ferenc (c. Zenona i Lidii) ♦ Klaudia Weronika Śniadkowska (c. Szymona i Agnieszki) ♦ Marta Gorlo (c. Wieńczysława i Małgorzaty) ♦ Wiktoria Paulina Jasionowska (c. Henryka i Barbary Jadwigi) ♦ Adrianna Wasilewska (c. Marcina i Magdaleny) ♦ Tomasz Rytlewski (s. Przemysława i Moniki) ♦ Adam Jasiński (s. Leszka i Anny) ♦ Piotr Wasilewski (s. Leszka i Grażyny) ♦ Michał Kostewicz (s. Zbigniewa i Alicji)

WYDZIAŁ ZDROWIA, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI URZĘDU MIEJSKIEGO

informuje,

że termin składania wniosków o stypendia Prezydenta Miasta Suwałk z zakresu kultury, sportu i nauki na I semestr roku szkolnego upływa z dniem **30 września br.**

Druki dostępne są w ww. wydziale, pokój nr 10, Urzędu Miejskiego.

169/98

ZARZĄD MIASTA

Przetarg

Na posiedzeniu Zarządu Miasta 18 bm. zatwierdzono wyniki przetargu na wymianę pokrycia dachu w budynku użytkowanym przez Społeczną Organizację Przyjaciół Dzieci „Przystań” przy ul. Waryńskiego 39. Zgodnie z wnioskiem komisji przetargowej zadanie to wykona Zakład Ogólnobudowlany Adama Siemaszki z Olecka za 18.576,27 zł brutto.

Nowi dyrektorzy

Zarząd pozytywnie zaopinio-

wał wniosek dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w sprawie powołania na stanowiska wicedyrektorów tej placówki Jadwigi Staweckiej i Jolanty Nowikowskiej.

Zaproszenie do Waren

Władze Suwałk otrzymały zaproszenie z Waren w Niemczech. Być może na przełomie września i października pojadą tam dwie kilkuosobowe delegacje z naszego miasta.

(ag)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

II zmieniony przetarg nieograniczony na

modernizację chodnika w ul. Noniewiczza w Suwałkach na odcinku od ul. Krótkiej do ul. Wigierskiej.

Przetarg obejmuje wykonanie następującego zakresu robót:

- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej o gr. 6 cm na podsypce piaskowej w ilości 1059 mkw.,
- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej o gr. 8 cm na podbudowie betonowej i podsypce cementowo-piaskowej w ilości 76 mkw.,
- ustawienie obrzeży bet. 8x30 - 122 m,
- ustawienie krawężników bet. 20x30 cm w ilości 315 m,
- wykonanie przykanalików deszczowych odwadniających rynny budynków - 326 m,
- wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej na oferowaną robotę.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wnieść w takim terminie, aby pieniądze były na koncie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w PBK Oddział Suwałki nr rachunku 11101532-778-3620-3-06 do dnia 31.08.1998 r. do godz. 9.00.

Materiały ofertowe na podstawie wniosku oferenta można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Materiały ofertowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 30 zł + VAT należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest mgr inż. Wiesław Wierziński, tel. 650-667 w. 15.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na modernizację chodnika w ulicy Noniewiczza w Suwałkach na odcinku od ul. Krótkiej do ul. Wigierskiej po str. zachodniej” należy składać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133, do dnia 1.09.1998 r. do godz. 9.30.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu **1.09.1998 r. o godz. 10.00.**

171/09

W nawiązaniu do ogłoszenia Zarządu Miasta Suwałk w numerze 32. „Tygodnika Suwałskiego”,

dotyczącego prac nad budżetem miasta na 1999 r., informujemy, że gotowe druki wniosków budżetowych z zakresu ochrony zdrowia, kultury, sportu i turystyki dostępne są w Wydziale Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w pokoju nr 10.

168/98



BĘDZIE TO ROK REFORMY

Kuratorem oświaty w Suwałkach Mirosławem Hartungiem rozmawia Ryszard Łapiński.

- Rozmawiamy w przededniu nowego roku szkolnego. Czego może spodziewać się społeczność szkolna w najbliższej przyszłości?

- Rok szkolny 1998/99 będzie rokiem wdrażania reformy systemu edukacji, która jest mocno powiązana z reformą administracyjną kraju. Jednym z pierwszych zadań będzie przygotowanie szkół średnich oraz innych placówek do przekazania powiatom i sejmikom wojewódzkim. Od stycznia 1999 roku kuratoria oświaty przestaną być organami prowadzącymi dla jakichkolwiek szkół i placówek. Zniknie też funkcje oświaty resortowej, bowiem szkoły rolnicze i medyczne również zostaną przekazane odpowiednim szczeblom samorządu. Od 1 września 1999 roku działalność zapoczątkują sześcioklasowa szkoła podstawowa i trzyletnie gimnazjum, do którego pójdą wszyscy uczniowie obecnej klasy szóstej. Powstanie gimnazjów spowoduje, że szkoły będą mniej anonimowe, bowiem nastąpi oddzielenie młodzieży młodszej od dzieci, a to z kolei korzystnie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w szkołach. Istota reformy polega na tym, że szkoła będzie wyposażała ucznia nie tylko w wiedzę, ale również w określone umiejętności oraz - wspierając rozwój osobowości - kształtować będzie odpowiednie postawy.

- O jakie nowe placówki

wzbogaci się w tym roku suwalska oświata?

- W Suwałkach został oddany do użytku segment dydaktyczny nowej Szkoły Podstawowej nr 11 na os. Krzywólka. W obiekcie tym rozpocznie również w trzech oddziałach naukę ok. 100 uczniów liceum ogólnokształcącego. Inwestycja ta jest finansowana wspólnie przez Kuratorium Oświaty i Urząd Miasta. Nie została jeszcze zakończona budowa segmentu rekreacyjno-sportowego i dydaktycznego na potrzeby liceum. Kontynuowane są prace związane z rozbudową i modernizacją I Liceum Ogólnokształcącego. Rozpoczęto budowę sali sportowej w II Liceum Ogólnokształcącym. Z ważniejszych inwestycji w Suwałkach wspomnę jeszcze wymianę na olejową kotłowni w Zespole Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych i remont sanitariatów w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Przystępujemy do adaptacji pomieszczeń po byłym internacie ZSZ przy ul. 23 Października na potrzeby Pogotowia Opiekuńczego.

Ponieważ z braku chętnych rozwiązane zostało Społeczne Liceum Ogólnokształcące, uczniowie tej szkoły przeszli do istniejących trzech liceów suwalskich. Naboru dokonano też do klas pierwszych nowego, czwartego liceum. Ponadto, w związku z wyżem demograficznym, uruchomione zostały dodatkowe

klasy pierwsze technikum budowlanego i liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół Technicznych i technikum ochrony środowiska w Zespole Szkół Zawodowych.

- Z ostatnich informacji podanych w telewizji wynika, że z wielu inwestycji oświatowych w kraju trzeba było zrezygnować z powodu braku środków finansowych. Jak wygląda ta sytuacja w województwie suwalskim?

- W tegorocznym budżecie na inwestycje oświatowe przewidziano 7,5 mln zł. W wyniku moich osobistych starań udało się pozyskać dodatkowo 1,5 mln zł z rezerw ministerstwa edukacji narodowej. Pieniądzy w oświacie nigdy nie jest za wiele. Jednak dzięki tym zabiegom, sytuacja w województwie suwalskim nie jest tak dramatyczna jak w innych regionach kraju.

- Czy nauczyciele muszą obawiać się reformy?

- Nie. Wszyscy znajdują pracę w zreformowanej szkole. W związku z wejściem gimnazjów zostaną przecież utworzone nowe stanowiska pracy. Przygotowanie do pracy w nowych warunkach i zgodnie z nowymi oczekiwaniami czynnych zawodowo pedagogów jest zadaniem systemu doskonalenia nauczycieli. Wojewódzki Ośrodek Metodyczny przygotował w tym zakresie szeroką ofertę. Wraz z reformą przewidziane są znaczące podwyżki w uposażeniu pracowników oświaty. Pierwsza z nich nastąpi 1 kwietnia 1999r. Będzie to waloryzacja płac na dotychczasowych zasadach. Druga podwyżka - 1 września 1999 r. - jest ściśle związana z wprowadzeniem reformy, a szczególnie z powołaniem gimnazjum. Przygotowywany jest nowy status zawodowy nauczyciela. Wszyscy nauczyciele dotychczas mianowani zachowają swoje uprawnienia. Nowe zasady obejmą nauczycie-

li rozpoczynających pracę w zawodzie.

- Jaka będzie rola nadzoru pedagogicznego w zreformowanej szkole?

- Funkcjonujący dotychczas sposób sprawowania nadzoru będzie musiał ulec zmianie. Jego istotą będzie diagnozowanie efektów działań nauczyciela i szkoły. Nadzór pedagogiczny będzie zmierzał w kierunku badania przyrostu wiedzy i umiejętności oraz pozytywnych zmian w postawach uczniów. Będzie porównywał stan wiedzy, umiejętności i postaw uczniów przed i po określonym procesie dydaktyczno-wychowawczym. Nadzór powinien potrafić wyciągać wnioski oraz służyć nauczycielom, dyrektorom, organom prowadzącym szkoły i rodzicom rzetelną informacją o poziomie kształcenia, skuteczności stosowanych przez szkołę środków, metod dydaktycznych i wychowawczych, przyczynach sukcesów i porażek nauczycieli i szkoły. Jedyne taki nadzór może być efektywny, bo będzie użyteczny dla społeczności szkolnej, użytkowników i otoczenia szkoły.

- Niedawno gościliśmy ministra edukacji narodowej. Jakie efekty przyniosła ta wizyta?

- Minister edukacji narodowej prof. Mirosław Handke przebywał na Suwalszczyźnie na moje zaproszenie. Zasadniczym celem pobytu było zapoznanie się z sytuacją szkolnictwa mniejszości litewskiej, a także poznanie warunków wprowadzania reformy oświatowej na terenach słabiej zaludnionych, do których zaliczany jest nasz region. Czas na roboczą część wizyty minister wygospodarował z kilkudniowego urlopu, który spędził w Ośrodku Politechniki Białostockiej w Hołnach Meyera. Efektem wizyty w Szkole Podstawowej w Puńsku będzie pomoc w wyremontowaniu sali gimnastycznej. Ministra bardzo zaskoczyła sytuacja dzieci uczących się w Krasnopolu. Warunki w starej szkole są tragiczne, a nowa buduje się już ponad 10 lat. Prof. Handke złożył obietnicę finansowego wsparcia tej tak bardzo potrzebnej inwestycji. Szef resortu miał

Konkurs

KWIATY WOKÓŁ NAS

Już po raz drugi ogłoszony został przez Urząd Miasta konkurs na najładniej zagospodarowane balkony i ogródki przydomowe. Podobnie jak w ubiegłym roku do konkursu zgłosiło się dziesięć chętnych, w tym trzy placówki oświatowe. Najwięcej obiektów zgłoszono w kategorii ogródków przydomowych. Państwo **Jolita i Jan Kopiczkowie** swój

ogród zgłosili również jako zieleń wokół zakładu pracy. (W ubiegłym roku do konkursu nie zgłosił się żaden zakład pracy). W kategorii balkonów wystartowali jedynie ubiegłorocznymi zwycięzcy - państwo **Elżbieta i Tadeusz Charmuszkowie**.

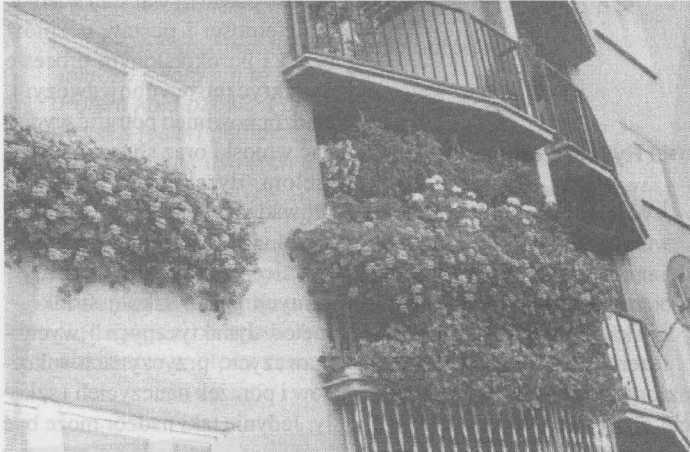
Konkursowe jury, w którym uczestniczy również przedstawiciel „TS”, dokonało pierwszego

przeгляdu ogródków. Każdy z nich zachwyca swoją urodą i pomysłowością rozwiązań. W zgodzie z ostatnią modą nieodłącznym elementem są oczka wodne z pływającymi w nich „złotymi” rybkami. Na os. Północ coraz efektywniej prezentują się przybłokowe skalniaki i miniogródki. O wiele gorzej na tym tle wygląda teren między blokami. Są jednak miejsca, gdzie mieszkańcy sami dbają o estetyczny wygląd terenów zielonych stanowiących mienie komunalne lub państwowe.

Z trudem udaje się uchronić przed zniszczeniem zieleń na terenie szkół. Z tym większym uznaniem należy powitać udział w konkursie szkół podstawowych nr 6 (już po raz drugi), 8 i 10. Jak zapewnia dyrektor liczącej 2,5 tys. uczniów SP nr 10 **Feliks Karpiński**, uczestnictwo w konkursie stanowi znakomitą lekcję wychowawczą dla młodzieży.

Kolejny przegląd odbędzie się w połowie września.

Ryszard Łapiński



Na podłanie swojego balkonu p. **Elżbieta Charmuszko** przeznaczona dwie godziny dziennie.



Państwo **Kopiczkowie** w oryginalny sposób obudowali 28-letni morderzew.

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH

W naszych skrzynkach pocztowych jest coraz więcej różnorodnych przesyłek i druków, których nie oczekujemy. Ze zdziwieniem czytamy o różnych nagrodach, które już prawie wygraliśmy. W jeszcze większe zdziwienie wprawia nas fakt, że jakaś firma zna nasze nazwisko, imię i adres. Znajdujemy też oferty firm wysyłkowych i supermarketów. Najczęściej wyrzucamy je do śmieci. Zastanawiamy się też, co zrobić, aby do naszych skrzynek na listy nie trafiła więcej taka „makulatura”.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 76) zapewnia nam prawo do obrony naszych danych i ochrony naszego życia przed nieuprawnioną ingerencją w nasze życie osobiste. Na jej podstawie opracowano ustawę o ochronie danych osobowych, która weszła w życie 30 kwietnia br. Mówi ona, że przetwarzanie danych, tj. zbieranie, utrwalanie,

przechowywanie i opracowywanie, może być prowadzone tylko wówczas, gdy osoba, której dotyczy, wyrazi na to zgodę. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy przetwarzanie danych jest niezbędne do wypełnienia określonych celów, np. działalności gospodarczej, i nie narusza to praw i wolności osoby, której dotyczy. Ustawa zapewnia nam też prawo dostępu do swoich danych, ich uaktualniania i prostowania. Administrator danych, czyli każdy, kto ma o kimś zebrane dane osobowe, może przekazywać je jedynie w obrębie jednej dziedziny, np. ZUS, firmy ubezpieczeniowej itp. Ograniczono w ten sposób handel bazami danych.

Co zatem trzeba zrobić, jeśli nie chcemy więcej otrzymywać zbędnej makulatury? Są dwie możliwości w zależności od rodzaju przesyłek. Jeśli są one adresowane do nas, możemy na podstawie tzw. opcji negatywnej

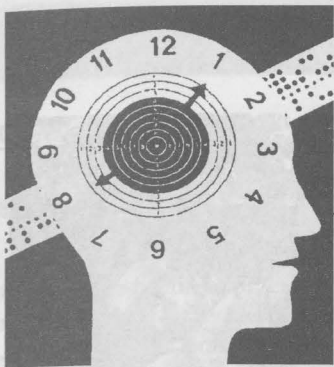
wnieść sprzeciw wobec przetwarzania naszych danych w celach marketingowych lub wobec przekazywania naszych danych osobowym innym użytkownikowi. Sprzeciw, najlepiej listem poleconym, należy wysłać do nadawcy. Jeśli nadal będziemy otrzymywać nie chcianą makulaturę, trzeba zwrócić się ze skargą do generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Od 30 kwietnia br. firmy przesyłające nam korespondencję mają obowiązek podawać swoją nazwę i siedzibę. Nie mogą ukrywać się, jak to dotychczas bywało i niestety bywa, za numerem skrytki pocztowej. Uchylający się od tego obowiązku może być ukarany grzywną, ograniczeniem lub pozbawieniem wolności na rok.

Często otrzymujemy też jednak przesyłki anonimowe, bez naszego nazwiska i adresu. Wkłada nam je do skrzynki listonosz lub rozprowadza je bezpo-

średnio jakaś firma. Wtedy sytuacja jest praktycznie bez wyjścia. Możemy tylko cierpliwie zbierać „makulaturę”. W Centralnym Zarządzie Poczty trwają prace nad rozwiązaniem tego problemu. Być może, podobnie jak Zachodzie, będziemy mogli umieścić na naszej skrzynce informację, że nie życzymy sobie wkładania przesyłek promocyjnych, a listonosz będzie musiał tego przestrzegać.

Najprostszą sytuacją jest wówczas, jeśli nie chcemy otrzymywać nie zamówionych przesyłek od firm zrzeszonych w Stowarzyszeniu Marketingu Bezpośredniego. Należy jedynie sprawdzić, czy dana firma należy do tego stowarzyszenia, a następnie przesłać oświadczenie z prośbą o nieprzesyłanie nam materiałów (Stowarzyszenie Marketingu Bezpośredniego - Lista Robinsona, ul. Marszałkowska 87 lok. 85, 00-683 Warszawa, tel. 22 628 -02-60).

Nasze dane osobowe są naszą własnością i mamy możliwość ich ochrony. (ag)



SONDA „TS”

skiego Związku Łowieckiego.

HANNA MILEWSKA

- Nie i raczej nie będę, bo nie mam czasu na głupstwa. Mam rodzinę i ona zajmuje cały mój czas.

DOROTA

- Jeszcze czego! Póki mnie nikt

GDZIE PRZYNALEŻYMY

BARBARA URYNOWICZ

- Wiele lat temu należałam do ZHP. To bardzo dawne czasy. Wiąże się z nimi wiele miłych wspomnień. Teraz do harcerstwa należą moje dzieci. Ogromnie mnie to cieszy, bo to jedna z niezliczonych formalnych organizacji, które uczą młodych ludzi tego, co naprawdę jest ważne w życiu.

LUCJA

- Kiedyś należałam do „Solidarności”, teraz nigdzie.

PIOTR ŻYLIŃSKI

- Nigdy nigdzie się nie zapisałem. Oczywiście, z wygodnictwa.

JUSTYNA MOCZULSKA

- Należę do Ligi Obrony Kraju, choć już dawno nie mam z nią nic wspólnego.

BOGUSŁAW

- Było kiedyś coś o nazwie ZSMP. Mam za sobą to doświadczenie. Starczyło na resztę życia. Więcej nigdy nie zapisałem się do żadnej organizacji.

MONIKA JAKUBOWSKA

- Do Polskiego Towarzystwa Seniorów Młodzieżowych. Dzięki temu korzystam z wielu zniżek podczas letnich wyjazdów, jak zresztą wielu moich znajomych.

JAROSŁAW

- Jako zapamiętały myśliwy od bardzo wielu lat należę do Pol-

skiego Związku Łowieckiego.

TERESA

- Kiedyś ktoś proponował mi wstąpienie do Ruchu Odnowy „Światło-Życie” czy jakoś tak. Przyznam, że bardzo lękam się wszelkiego rodzaju związków z organizacjami opartymi na religii. Uważam, że nie jest mi to potrzebne, przynajmniej na tym etapie życia.

CZESŁAW PONIATOWSKI

- Wkrótce będę należał do sporej rzeszy emerytów, ale nie muszę się chyba z tego powodu gdzieś zapisywać.

BOGUSŁAWA

- Do tej pory, mimo iż upłynęło sporo lat, odkąd przestałam pracować jako nauczycielka, wciąż utrzymuję bliskie kontakty ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Należę do niego od tak dawna, że już nawet nie pamiętam, kiedy się do niego zapisałam.

HENRYK NOWAK

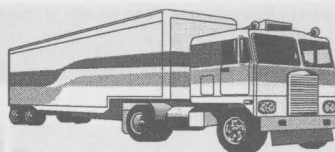
- Zapisałem się kiedyś do PTTK, ale na tym się skończyło.

JADWIGA

- Nigdzie nie należę, ale działam przy Polskim Czerwonym Krzyżu.

SZYMON JANUSZ

- Czy gdzieś należę? A po co? Notowała: **Anna Wasilewska**



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

SUWAŃSKI RYNEK SAMOCHODOWY

W naszym mieście są przedstawicielstwa wszystkich „podstawowych” firm rynku motoryzacyjnego w Polsce. Nie omijają Suwałk żadne nowości ze świata motoryzacji. Salony samochodowe rosną jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Postanowiliśmy przybliżyć Państwu nowości motoryzacyjne prezentowane przez suwańskich dealerów.

W latach sześćdziesiątych Europą, a właściwie jej rynkiem motoryzacyjnym, wstrząsnęła maleńka „piątka” - renault 5. Samochód był nowością w każdym calu - w zastosowanych mechanizmach, układzie jezdnym, jednostce napędowej, a nawet kształcie nadwozia. Sprzedawał się jak żaden z samochodów nigdy dotąd. Produkcja „5” trwała niemal trzynaście lat bez przerwy w niezmienionej wersji, jedynie z ulepszeniami opracowanymi w ośrodkach badawczych.

Następnym krokiem w przyszłość były samochody kompaktowe. Drogi europejskie wymagały samochodu małego, z opływową, aerodynamiczną linią nadwozia, ale z w miarę obszernym wnętrzem. Miał on służyć uniwersalnie rodzinie w życiu codziennym.

Firma Renault postawiła na

wysoki poziom bezpieczeństwa oraz komfort jazdy swoich klientów. Tak powstały: twingo, clio, megane laguna itd. Nowością wśród nich jest clio II produkowane przez zakłady koncernu Renault we Francji, Hiszpanii i Słowenii.

Prace nad clio II doprowadziły do zastosowania materiałów recyklingowych (tzn. do późniejszego odzysku) przy zachowaniu bezpieczeństwa i przystępności ceny.

Dominique Maciet - prezes Zarządu Renault Polska SARL - twierdzi, że clio II to pojazd bezpieczny, ekologiczny i niedrogi, dzięki czemu będzie liderem w swojej klasie. Nowe rozwiązania wzmocnienia szkieletu karoserii, systemu napinaczy z listwą amortyzującą pasów bezpieczeństwa tworzą tzw. SRP (zintegrowany system bezpieczeństwa).

Izabela i Grzegorz Minkiewiczowie - suwańscy dealerzy firmy Renault - zapytani o sprzedaż clio II odpowiedzieli: „Clio II jest faktycznie klasą dla siebie. Szczególnie konkurencyjna jest cena tego samochodu w porównaniu z innymi przedstawicielami tej klasy”.

Renault clio maxi to rajdowa wersja tego samochodu. Debiutowała w 1995 r. w rajdzie Monte Carlo. W Polsce szczególnie upodobał go Bogdan Herink z pilotem Barbarą Stępową i Mariusz Ficoń.

(ed)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: stolarz, kucharz, spawacz, drobiarz, traktorzysta, kierowca, mechanik samochodowy - lakiernik, pomocnik produkcji, operator maszyn, technik wylęgu drobiu, operator w salonie gier, hydraulik, piekarz.

Praca dla absolwentów: sprzedawca-magazynier, pracownik ogólnobudowlany, operator wtryskarki, operator maszyn, referent-sprzedawca, sprzedawca-fakturzysta, stolarz.

Praca interwencyjna: sprzedawca, mechanik samochodowy, spawacz elektryczno-gazowy, wydawca serwisów, wartownik.

Praca dla niepełnosprawnych: szwaczka, operator zgrzewarki, operator wyłaczarki, kierowca, palacz-suszarnik.

Prace publiczne: pracownik budowlano-drogowy, robotnik budowlany.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.



SYGNAŁY

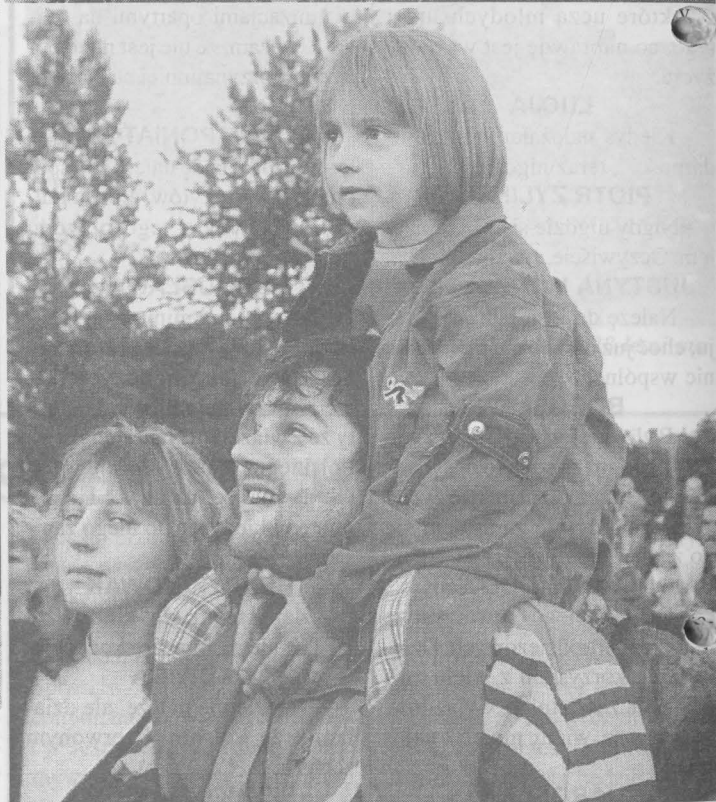


Trwają prace przy budowie nowej muszli koncertowej w parku Konstytucji 3 Maja. To piękny prezent władz miasta i ukiłon w stronę historii Suwałk. Muszla była w mieście „od zawsze” i być musi - twierdzili mieszkańcy grodu nad Hańczą. Na rysunkach projektowych budynek wygląda pięknie i ma być funkcjonalny, ale...

... czy pamiętając o różnorodności imprez, jakie będą odbywać się w tym obiekcie pamiętano też o zabezpieczeniu w odpowiedni sposób pozostałej części parku? Na koncerty, występy i widowiska (choćby najmniejsze) przychodzi sporo widzów. Zawsze problemem było to, gdzie oni usiądą i w jakim stanie pozostanie po koncertach zieleń. (ed)

PIKNIKOWY WIECZÓR

W sobotę na stadionie miejskim odbył się przedostatni w te wakacje piknik muzyczny organizowany przez Biuro Usługowo-Handłowe „Miraż”. Ty razem gwiazdą wieczoru była Majka Jeżowska. Wystąpił też białostocki zespół muzyczny „Master Dance”. Początek imprezy usiłowała zepsuć deszczowa pogoda. Na szczęście wkrótce pojawiła się podwójna tęcza i zabawa mogła się zacząć.



Od Wigier do Niemna

JEŻELI UNIA DOFINANSUJE...

Stowarzyszenie Gmin-Wigry złożyło dwa wnioski do programu Credo finansowanego przez Unię Europejską o dotację na „Zrównoważony rozwój polskich i litewskich obszarów chronionych” oraz „Transgraniczne, polsko-litewskie szlaki turystyczne”. W ich opracowaniu współuczestniczyli: ze strony polskiej - Wigierski Park Narodowy i PTTK, a ze strony litewskiej - Dzukijski Park Narodowy, miasta Olita i Druskienniki, gminy Varena i Łódzdieje.

Pierwszy z projektów ma charakter edukacyjny i zakłada „nawiązanie wielokierunkowej współpracy i możliwości rozwoju ekonomicznego pomiędzy społecznościami zamieszkującymi obszary o szczególnych walorach przyrodniczych na granicy Polski i Litwy; promocję i ożywienie ruchu turystycznego w rejonie obszarów chronionych pogranicza; rozwój współpracy pomiędzy służbami parków narodowych w zakresie ochrony przyrody, edukacji ekologicznej, monitoringu środowiska i badań naukowych”. Realizacji tych założeń mają służyć seminaria na temat gospodarki leśnej i wod-

nej, rolnictwa ekologicznego, agroturystyki i planowania przestrzennego w obszarach chronionych. Autorzy zamierzają również wydać publikacje promujące przygraniczne obszary chronione Polski i Litwy. Koszty tego projektu wynoszą ok. 58 tys. ECU, w tym ok. 37 tys. stanowiąc ma dotacja z funduszu PHARE.

Znacznie droższy jest drugi z przedłożonych projektów. Ma na celu uruchomienie tras łączących przygraniczne regiony i jednocześnie dwa parki narodowe, promocję obu regionów w Polsce, na Litwie i w Europie.

W projekcie zaplanowana jest

modernizacja szlaku samochodowego i rowerowego Suwałki - Sejny - Łódzdieje - Druskienniki - Olita. Jak informuje prezes Stowarzyszenia Gmin-Wigry, wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Grnyo**, z Suwałk do granicy litewskiej inwestycja obejmie dwie trasy: przez Krasnopol oraz przez Płociczno, Bryzgiel i Giby. W pierwszej kolejności modernizowane będą plaże w Krzywym i Gibach, rozpocznie się budowa pół namiotowych w Starym Folwarku i Powalach k. Bryzgiela, parkingu w Krasnopolu oraz przydrożnych miejsc odpoczynku na trasie. Obiekty te mają spełniać wszelkie wymogi zgodnie ze standardami europejskimi (sanitariaty, mała gastronomia itp.). Podobne inwestycje zaplanowano po stronie litewskiej.

Cała trasa zostanie w nowoczesny sposób oznakowana, z

uwzględnieniem atrakcji turystycznych i podaniem najistotniejszych informacji. Na terenach parków narodowych wytyczono też trasy konne, rowerowe i piesze. Autorzy projektu zaplanowali opracowanie materiałów promocyjnych, folderów, przewodników, informatorów, map polsko-litewsko-angielskiej w wersji językowej. Wszystkie te działania przyczynić się mają do znacznego ożywienia turystycznego na Suwalszczyźnie i nad Niemnem.

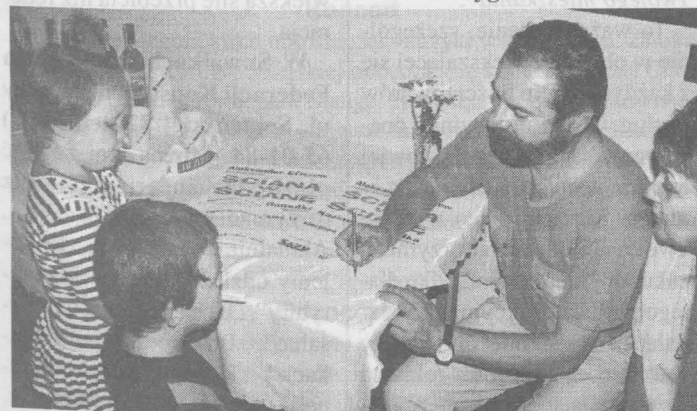
Kwotę potrzebną na zrealizowanie całego projektu oszacowano na 475 tys. ECU, a wnioskowana dotacja z programu Credo wynosi 300 tys. ECU.

- Projekt uzyskał wstępną akceptację koordynatora Unii Europejskiej w naszym regionie - zapewnia **Mieczysław Grnyo**. - Przychylnie jest też stanowisko naszych partnerów ze strony litewskiej. Jeżeli dotacja z funduszu Credo zostanie przyznana, cała inwestycja powinna być zrealizowana w ciągu najbliższych 2-3 lat. (rl)

ŚCIANY W ŚCIANĘ I BECZKA PIWA

Do końca września w galerii „Jak sen” w budynku Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. E. Plater można oglądać wystawę prac plastycznych Kazimierza Gomułki i Aleksandra Efiszowa. Tytuł wywody „Ściana w ścianę” autorzy tłumaczą jako konfrontację artystyczną ich twórczości prezentowanej na przeciwległych ścianach. W opinii zwiedzających w tej rywalizacji przewagę miał raczej uprawiający malarstwo amatorsko od dwudziestu lat A. Efiszow. Jego prace zajęły aż trzy ściany, a artyści K. Gomułki tylko jedną, i to nie całą. W zasadzie na tym informację o wystawie można zakończyć, chociaż godnym uwagi elementem wernisażu była jeszcze ufundowana przez Browar Północny beczka piwa. Do spróbowania jej zawartości obydwaj twórcy gorąco namawiali publiczność.

Tekst i foto: Zygmunta Galaszewski



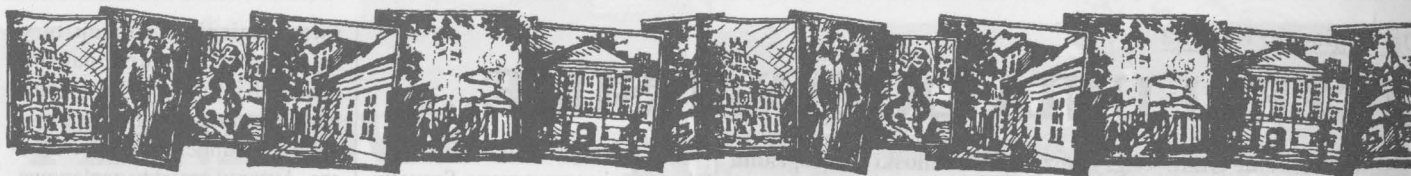
Kazimierz Gomułka rozdaje autografy.



Prace Kazimierza Gomułki trudno było dojrzeć gołym okiem.



Rozmowa o sztuce z Aleksandrem Efiszowem.



BĘDZIE TO ROK REFORMY

Dokończenie ze str. 5

okazję na przykładzie Przerośli zobaczyć, jak mogą obok siebie w jednym budynku funkcjonować szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące. To doświadczenie będzie wykorzystane przy tworzeniu gimnazjów w małych miejscowościach. W czasie konferencji prasowej minister zwrócił uwagę na potrzebę powstania w Suwałkach wyższej uczelni. Sugerował, aby wykorzystać potencjał już istniejących szkół wyższych. Ministerstwo chce, aby uzyskiwanie wyższego wykształcenia stało się możliwe jak najbliżej miejsca zamieszkania studenta. Dlatego też musi powstać sieć nowych uczelni. Jest paradoksem, że studia w Suwałkach na uczelniach niepaństwowych są tańsze niż utrzymanie studenta na uczelni państwowej w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu czy Toruniu. Minister zapo-

wiedział swój przyjazd na inaugurację roku akademickiego w Wyższej Szkole Suwalsko-Mazurskiej.

- Co chciałby Pan powiedzieć nauczycielom w związku z rozpoczęciem roku szkolnego?

- Jestem pełen podziwu dla ich pracy. Nasze szkoły nie są złe. Świadczą o tym chociażby losy absolwentów. Dobre przygotowanie uczniów to przede wszystkim zasługa nauczycieli. Za tę pracę, a także za trud i wysiłek włożony w kształtowanie młodego pokolenia Polaków składam im serdeczne podziękowanie. W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym pragnę całej szkolnej społeczności - uczniom i wszystkim pracownikom oświaty - przekazać za pośrednictwem „Tygodnika Suwalskiego” moje najlepsze życzenia zdrowia, radości oraz wszelkiej pomyślności.

- Dziękuję za rozmowę.

W HOŁDZIE PATRIOTOM

W dniach 29-31 sierpnia odbędzie się zjazd Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny. W trakcie zjazdu, w sobotę o godz. 14.00, na budynku Domu Nauczyciela zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona polskim patriotom torturowanym i mordowanym w latach 1939 - 1944 przez hitlerowskie gestapo, którego siedziba znajdowała się w tym miejscu. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich suwalczan do wzięcia udziału w uroczystości.

(ag)

UWAGA, KOMITETY WYBORCZE!

Wszystkie komitety wyborcze mogą korzystać bezpłatnie z sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta. Termin należy uzgodnić uprzednio z biurem Rady Miejskiej, tel. 66-51-88.

ZAPROSILI NAS:

- ★ Wydział Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku na konferencję prasową dot. działalności Kasy Chorych.
- ★ Stowarzyszenie Przyjaciół Suwalszczyzny na zjazd.
- ★ Komitet Organizacyjny Igrzysk LZS na II Ogólnopolskie Igrzyska LZS i Mieszkańców Wsi.

Dziękujemy!

Federacja Konsumentów powstała w lipcu 1981 roku z inicjatywy dziennikarzy, naukowców i prawników, jako stowarzyszenie niezależne od jednostek gospodarczych i organów władzy. FK, wzorem podobnych instytucji w krajach gospodarki rynkowej, ma na celu, zgodnie ze statutem, tworzyć społeczny system ochrony interesów konsumentów, wzmacniać skuteczność przyznawanej im ochrony prawnej oraz kształ-

szarość sklepów, w których kupowało się wszystko „co rzucili”. Dziś „przymus zakupów” jest najczęściej wyrzucaniem pieniędzy, ich nieracjonalnym wydawaniem. A ponieważ wszystkim nam ich brakuje, każdy zakup powinien być dwa razy przemyślany. Tak postępują Niemcy, Szwedzi czy Anglicy. I dlatego są bogaci.

Ponad 50 działających w kraju klubów konsumentów (w tym suwalski) ma na celu

PAMIĘTAJ, JESTEŚ KONSUMENTEM

tować racjonalne wzorce konsumpcji.

W Polsce stawia sobie za zadanie zmianę stosunku kupujących do nabywanych towarów. **Małgorzata Niepokulczycka** - zasłużona przewodnicząca federacji - apeluje: „*Pamiętaj, jesteś konsumentem, najważniejszym ogniwem mechanizmu gospodarki rynkowej, osi wokół której obraca się rynek. To Ty decydujesz swoimi pieniędzmi o strukturze podaży, a tym samym w Twoich rękach jest los producentów i usługodawców. Poznaj więc należne Ci prawa i egzekwuj je. Myśl, zanim kupisz, nie ulegaj czarowi reklamy, nie krępuj się powiedzieć NIE sprzedawcy, który stoi pod drzwiami Twojego mieszkania.*”

To ważne zadanie, szczególnie w obliczu zwiększającej się z każdym dniem ilości towarów i usług. Coraz atrakcyjniej opakowanych, coraz pomysłowiej reklamowanych. Kto z nas, gdy miał w kieszeni nieco większą kwotę, nie odczuwał przymusu zakupów, nie kupował tylko dlatego, że tak atrakcyjnie wyglądała na manekinie bluzka czy wabiła oczy kolorowa reklama wyszczuplającego kremu. Większość z nas pamięta jeszcze burą

moc i ochronę klienta, który sam nie potrafi sobie poradzić ze skutkami nieudanego zakupu czy nie zna przysługujących mu praw. Federacja prowadzi poradnictwo prawne, radzi, co i jak kupować, wydaje poradniki o zaletach i wadach poszczególnych grup towarów, informuje o możliwościach dochodzenia reklamacji, reprezentuje klienta przed Polubownym Sądem Konsumentckim, który powołano w 1991 roku, by zbędnych prawnych korowodów dochodzić szybko racji klienta bądź sprzedawcy. Działalność sądów konsumenckich od 1995 roku wpisano w zakres pracy Państwowej Inspekcji Handlowej, która, jak dotąd, ma większą siłę przebicia niż federacja.

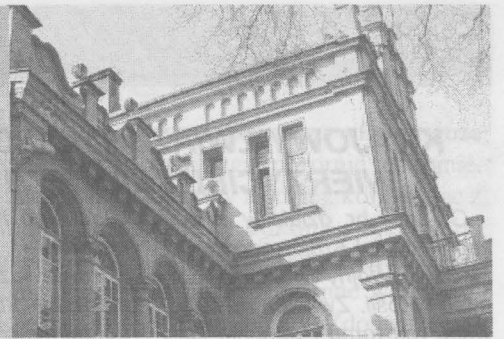
W Suwałkach działa Klub Federacji Konsumentów przy ul. Sejneńskiej 82, tel. (0-87) 65-01-84. Można tam zdobyć niezbędne informacje oraz otrzymać wydawnictwa FK. Aktualnie dostępne są: „Kupujemy odzież”, „Droga do emerytury”, „Ubezpieczenia uniwersalne”, „Przewodnik po dodatkach”, „Kredyty konsumpcyjne”.

(mes)



SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Prezydent m. Suwałk oznajmia, iż w tutejszym magistracie dnia 19 czerwca 1906 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja zastawionych, a nie wykupionych zastawów, mianowicie: przedmiotów złotych, srebrnych, metalowych, ubrań itp. [...]

„Tygodnik Suwałski” nr 10 z 1906

Oświetlenie elektryczne w Suwałkach

Inżynier Kühn z Rygi, jako przedstawiciel firmy, która obecnie urządza oświetlenie elektryczne w Płocku, traktował 12 marca z Radą Miejską w kwestii oświetlenia Suwałk. P. Kühn proponuje za 60 lamp ulicznych 10.500 rubli rocznie i koncesją na 35-40 lat, poczem cała instalacja przejdzie na własność miasta.

zgody nie doszło, bo miasto decyduje się płacić tylko 8.000 rubli. Magistrat czeka na oferty innych przedsiębiorców.

„Tygodnik Suwałski” nr 12 z 1909 r.

Autograf Elizy Orzeszkowej

nadesłany przez autorkę dla Muzeum Ziemi Suwałskiej

Nic w świecie piękniejszego nad naturę, droższego nad Ojczyznę, pożyteczniejszego nad pracę, wyższego nad serce, które umie kochać, przebaczać i w milczeniu cierpieć.



Wigry. Widok byłego klasztoru kamedułów, według „Albumu augustowskiego” z 1857 r. A. Misierowicza. Repr. W. Arasimowicz

Przyglądaj się naturze, służ Ojczyźnie, zdobywaj wytrwałość w pracy, przebaczaj z myślą, że sam przebaczenia potrzebujesz i w świątyni cierpiącego bez skargi wznoszą ołtarze dobrych czynów.

El. Orzeszkowa

R. 1909, marzec, Grodno

„Tygodnik Suwałski” nr 13 z 1909 r.

Koncert

Dzięki zabiegom kilku miłośniczek muzyki w niedzielę d. 28 bm. [marca] w sali Resursy Miejskiej odbędzie się koncert ku czci Chopina. Udział inicjatorek pań: Stange, Boguckiej oraz utalentowanej pianistki p. J. Brzostowskiej i powszechnie znanej w naszych kołach śpiewaczki – p. Ciechanowskiej, zapewnia słuchaczom sutą wiązaną artystycznych wrażeń, o które u nas nie łatwo. Cel koncertu bardzo sympatyczny, gdyż dochód przeznaczono na budowę pomnika Chopina w Warszawie.

„Tygodnik Suwałski” nr 13 z 1909 r.

Odznaczenie

Na konkursie rysunkowym prac szkolnych (dziecinnych) urządzonym przez redakcję „Wieczorów Rodzinnych” w Warszawie otrzymał pierwszą nagrodę W. Olędzki (olejne farby) oraz odznaczenie K. Penczyłło – uczniowie klasy II-ej Szkoły Handlowej.

Reprodukcje prac uczniowskich były umieszczone przed kilkoma tygodniami w „Wieczorach Rodzinnych”.

„Tygodnik Suwałski” nr 23 z 1909 r.



Pierwszy samochód chrześcijańskiego T-wa „Toczyłowski i S-ka” zaczął kursować 15 sierpnia, przewożąc pątników z Suwałk do Wigier na odpust doroczny Wniebowstąpienia N.M.P. Efektownie przystrojony zielenią i kwiatami stanął przed kościołem o g. 7 rano, ofiarowując swe usługi. Pomimo nie bardzo sprzyjającej pogody, chętnych znalazło się dużo, skoro samochód kursował tam i z powrotem cały dzień.

„Tygodnik Suwałski” nr 34 z 1909 r.

Schronisko nad Wigrami

Oddział Suwałski PTK, któremu Rada Główna powierzyła budowę schroniska nad Wigrami rozpoczął energiczną pracę przygotowawczą. Według nadesłanego sprawozdania zakupiono już materiał budulcowy i rozpoczęto roboty przy kopaniu fundamentów.

„Ziemia” nr 17 z 1928 r.



Schronisko im. Kazimierza Kulwiecia, początek lat 30., ze zbiorów Muzeum Okręgowego.

Sprawy Towarzystwa

Oddział Suwałski nabył już całkowity materiał do budowy schroniska, fundamenty założono, a pod koniec jesieni ściany będą wyciągnięte pod dach. Nabyto już do schroniska koce, zamówiono łóżka i inwentarz do kuchni i umywalni. Dozoruje roboty ks. proboszcz Dąbrowski z Wigier.

„Ziemia” nr 18 z 1928 r.

Suwałszczyzna – ziemia cudna i piękna jak baśń...

[...] Plany schroniska opracowała studentka architektury z Warszawy Natalia Eychhornówna, a skorygował je ojciec autorki projektu – inżynier architekt. Cały obiekt schroniska (mowa o drewnianym domu na wzgórzu), magazyn na sprzęt wodny i pomosty na jeziorze oddano do użytku w 1929 r. W uroczystości otwarcia [29 września] wzięli m.in. udział: K. Kulwiec, Aleksander Janowski – prezes Zarządu Głównego PTK i autorka projektu wraz z ojcem. Wnętrze schroniska udekorowano kilimami ludowymi i kwiatami.

Na wniosek A. Janowskiego nadano tej placówce imię Kazimierza Kulwiecia, inicjatora budowy i pierwszego uczonego, który zapoczątkował badania naukowe jeziora Wigry [...].

„Kontrasty” nr 9 z 1972 r.

KRAJOWY ZWIĄZEK DZIECI WOJNY WIERZYCIELI NIEMIEC I ROSJI

Od lipca br. działa w Suwałkach Oddział Krajowego Związku Dzieci Wojny Wierzycieli Niemiec i Rosji. Związek nasz powstał rok temu i obecnie liczy ponad 15 tysięcy członków w Polsce. Każdy obywatel Polski, który w roku 1945 nie ukończył 18 lat, a był wywieziony przez okupantów do Rosji na zesłanie lub do Niemiec na roboty przymusowe, ma prawo do pełnego odszkodowania, którego żądamy od byłych okupantów za pośrednictwem sądu w Strasburgu. Żądamy odszkodowań w takich samych wysokościach, jakie otrzymali młodociani w krajach Europy Zachodniej oraz polscy Żydzi. Żadne zapomogi z krajów byłych okupantów nas nie interesują, co naszemu związkowi sugerowano. Konwencja Genewska z roku 1932, podpisana także przez Niemcy i Rosję, gwarantuje szczególną ochronę dzieciom w czasie działań wojennych, dlatego nasze roszczenia do odszkodowań są zasadne i identyczne jak państw Europy Zachodniej.

22 maja 1998 roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej wniósł projekt ustawy o świadczeniach pieniężnych dla małoletnich ofiar wojny 1939-1945 na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Każdego dnia w godzinach 19.00 - 20.00 pod telefonem nr 66-58-83 bliższych informacji o przynależności do związku udziela pełnomocnik Zarządu

Głównego KZDW na woj. suwalskie.

Ponieważ nie mamy stałej siedziby, korzystamy więc z uprzejmości różnych instytucji, gdzie przyjmujemy ubiegających się o przynależność do Krajowego Związku Dzieci Wojny, co uzgadniamy za każdym razem telefonicznie.

Dla zameldowanych w Białymstoku, a przebywających czasowo w Suwałkach, podaję nr telefonu pełnomocnika Zarządu Głównego KZDW w Białymstoku: Jan Karny, tel. (085) 65-40-683.

Z poważaniem
pełnomocnik Zarządu
Głównego KZDW na woj.
suwalskie
Saturnin Adam Giełda

DRODZY SUWALCZANIE!

Zanim udamy się do urn wyborczych - a powinniśmy tam pójść gremialnie i powiedzieć jednym gromkim głosem „stop” głupocie - zdradzę Wam moją smutną tajemnicę.

Dlaczego tajemnicę? Bo dotąd tym się nie chwaliłem. Dlaczego smutną? Bo wyszedłem tu na idiotę.

Oto ona:
„Już raz na nich głosowałem Nie z przymusu a z ochotę Dzisiaj ludzie powiadają Że musiałem być idiotą”.

szczerze Wam i Suwałkom oddany

Lech Ziółek

WOKÓŁ KRZYŻA

Codziennie docierają do nas informacje związane z sytuacją wokół krzyża ustawionego na oświecimskim żwirowisku. Ten chrześcijański znak, symbol bezgranicznej miłości Boga, który dla odkupienia ludzi poświęcił swego syna Jezusa, stał się obiektem emocji, nierzadko o politycznym podtekście. Nawet apele hierarchów Kościoła katolickiego, w tym prymasa Józefa Glempa, niewiele skutkują i wierni wkopują kolejne krzyże.

Nie mnie rozstrzygać o tym, po czyjej stronie jest racja, bo znam tę sprawę - jak większość z nas - jedynie z medialnych doniesień. Dla mnie ten temat jest symptomem rozrastającej się anarchizacji życia społecznego z jednoczesnym zanikiem jakichkolwiek autorytetów. Nasza demokracja zaczyna być swoistym pomieszaniem szkodliwego „liberum veto” i zwykłego warcholstwa - tak znanego z historii Polski. Wiadomo, że m.in. te nasze ujemne cechy narodowe przyczyniły się do upadku potężnej kiedyś Rzeczypospolitej.

Tak dzieje się wówczas, gdy państwo jest słabe, gdy wyborcy promują miernych kandydatów, gdy zbyt wielu Polaków jest zdemoralizowanych lub na usługach obcej nam polityki i obcego kapitału. Wiadomo, że już bardzo wiele polskich mass mediów wykupili zagraniczni biznesmeni, a ostatnia afery związana z „Gazetą Olsztyńską”, którą wykupuje niemiecki koncern, to próba

zawładnięcia czasopiśmem związanym ściśle z walką o polskość Mazur.

Niestety, gdy wiele poważnych funkcji w państwie, w tym ściśle związanych z gospodarką, obejmują niewykształceni działacze partyjni i związkowi, to tworzy się sytuacje, gdzie każdy może uważać się za godnego objęcia dowolnej funkcji i wypowiedzania wiążących opinii na każdy temat. Skutek tego jest taki, że deprecjonuje się autentyczny profesjonalizm, kompetencje itp. Gdy rozum śpi, budzą się upiory - mówi jedno z powiedzeń. Dla wywalczenia swych indywidualnych lub grupowych interesów można w Polsce bezkarnie obrzucać „tajnlami Mołotowa” budynki użyteczności publicznej, blokować drogi, niszczyć importowane zboże, palić w mieście opony, strajkować z bardzo subiektywnego powodu, stawiać bez zezwolenia krzyże w miejscu publicznym itp. Potrzebni są nam autentyczni i światli obrońcy polskości, moralności i wiary. Jednak gdy ich rolę zaczynają przejmować niedouczzone, ale nawiedzone, osoby, przeróżnej maści politykierzy, to trudno się dziwić, że mamy to, co mamy. Dochodzi więc do tego, że kilku panów z dowolnej miejscowości uważa się za lepszych znawców spraw związanych z krzyżem aniżeli sami biskupi. Podobnie jest w naszej polityce. Czy zbliżające się wybory cokolwiek zmienią?

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

SMRODEK CYWILIZACYJNY

Jest kilka rzeczy, dzięki którym czuję się w Suwałkach jak w normalnym dużym mieście. Taksówka przyjeżdża natychmiast i może przywieźć to, co chcę, mogę wypożyczyć samochód czy przyczepę, zabawić się w nocnym klubie, zrobić tatuaż... Ale jest też coś, co mi bardzo utrudnia życie - to samochody. W ostatnich czasach ich liczba znacznie wzrosła. Przy-

czyniła się do tego sprzedaż ratalna. Niby dobrze, bo to oznacza, że społeczeństwo nie ubożeje, ale... Zmotoryzowani znają ból jazdy po mieście w godzinach pracy urzędów, że nie wspomnę o godzinach szczytu. Turysty - chociaż dobrze, że tacy są - też mają w tym swój udział. Został zamknięty odcinek ulicy Reja i w wyniku tego na Kościuszki, Noniewicza i

Utracie korki są niebotyczne. Kierowcy przez to jeżdżą bardzo nerwowo, szybciej, nie trzymają się przepisów, jest więcej wypadków, zwłaszcza w okolicy bazaru. Drogi są za słabe na takie natężenie ruchu. Ulice w mieście ciasne, ciasne są też parkingi, na których trudno o miejsce. Tak z perspektywy kierowcy wygląda jazda po mieście. Pieszy postrzeża to trochę inaczej. W mieście bez przerwy panuje smród, trudno przejść na pasach ze światłami, bo kie-

rowcy wymuszają pierwszeństwo, popędzając przechodniów. Jeszcze gorzej jest na przejściach bez świateł - tym w samochodach zawsze (!) się spieszy i nie chcą się zatrzymywać. Jak tak dalej pójdzie, miastu grozi „uduszenie” komunikacyjne i najlepszym pojazdem będzie... mój ulubiony rower. Do tego potrzebne są odpowiednie ścieżki, a tyle jest w mieście ważniejszych potrzeb, że zapewne pozostaną w sferze marzeń.

Zocha

Aby uniknąć...**NAPADÓW I KRADZIEŻY**

Okazuje się, że można przez wiele lat podróżować, obracać dużymi kwotami, a mimo tego nie stać się ofiarą przestępstwa. Najważniejsza jest ostrożność i umiejętność przewidywania. Należy też czasem pomyśleć kategoriami bandyty. Warto także pamiętać, że potencjalnymi ofiarami rozboju są nietrzeźwi. Kieszonkowcy przeważnie działają w tłoku i najczęściej napadają w miejscach odosobnionych, bez świadków.

Należy unikać wychodzenia z domu po zmroku. Dotyczy to zwłaszcza osób starszych i kobiet. Wieczorem lub w nocy lepiej omijać ciemne uliczki, parki, ciche zaułki i nieoświetlone bramy. Niezbyt rozsądne jest noszenie ze sobą większych kwot pieniędzy, biżuterii i zbędnych w danym momencie dokumentów.

Wybierając się w nocną podróż autobusem, najlepiej omijać puste, nawet oświetlone, przystanki. Każda stojąca tam samotna osoba jest widoczna z daleka. Lepiej też omijać przystanki, na których są pijani. Widząc na ulicy nietrzeźwych, lepiej wcześniej przejść na drugą stronę. Nie reagujmy na ich prowokacje, nie zatrzymujemy się. Na prośby o papierosy lub zapalki

odpowiadamy: Nie palę!

Bandyci najczęściej atakują osoby lękliwe, okazujące słabość. I dlatego idźmy pewnie. Nawet w sytuacji zagrożenia trzymajmy fason i nie ujawniamy nadmiernego strachu. W ostateczności krzyczymy: „Na pomoc”, „Ratunku” albo „Pożar”, „Pali się”. Nie zawsze warto podejmować walkę. Bandzior jest brutalny i bezwzględny. Lepiej stracić pieniądze niż zdrowie, być żywą ofiarą a nie martwym bohaterem. Po upadku na ziemię można też udawać utratę przytomności.

Natychmiast po napadzie należy powiadomić Policję i przekazać wszystkie zapamiętane szczegóły. Nie wolno niszczyć ani zacierać śladów, dotykać przedmiotów pozostawionych przez sprawców.

Przebywając w restauracji lub kawiarni, nie należy przyjmować poczęstunku od nieznanym. Naiwnością jest wierzyć w bezinteresowność fundatora. Poczęstowana kobieta może np. znaleźć się w bardzo nieżyczliwej sytuacji. Trudniej jej będzie potem zdobyć się na nieuprzejmość i pozbyć się nachalnego, często pijanego adoratora. Lekomyślne przyjęcie lampki wina może być przez fundato-

ra opatrnie zrozumiane. Także mężczyzna częstowany alkoholem powinien zachować ostrożność. Za pierwszym kieliszkiem idą następne. Celem jest spicie i obrabowanie „klienta”. Niebezpieczna jest też zgoda na spacer do parku, zmianę lokalu albo odwiedzenie znajomych. Każda z takich propozycji może być pułapką. Równie ryzykowne jest zapraszanie przygodnie spotkanych osób do

domu. Pierwsza wizyta może przebiegać pozornie spokojnie. Sprytny złodziej, korzystając z okazji, dokona rozeznania. Ustali, co warto zabrać, gdzie są pieniądze i inne wartościowe przedmioty. Zdobędzie odciśnięcie klucza. Wróci po pewnym czasie, gdy nikogo nie będzie w domu. (et)

(opr. na podstawie materiału pomocniczego z zakresu prewencji kryminalnej KW Policji)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie remontu główek kominiowych w budynkach administrowanych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Składowej 5, p. 20, tel. 66-76-93 w. 41. Proponowane przez oferentów terminy wykonania robót nie powinny przekraczać: 15.10.1998 r.

Oferty należy składać do dnia **7.09.1998 r. do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości **500,00 zł** należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 7.09.1998 r. o godz. 10.00.

172/98

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRiiP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.

134/98

ZAMIENIĘ MIESZKANIE SPÓŁDZIELCZE

o pow. 35,5 mkw. w Nowej Rudzie (woj. wałbrzyskie) na podobne w Suwałkach, 2 pok. + kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, gaz sieciowy, czynsz: 74,00 zł. Kontakt: Leokadia Czernińska, ul. Szpitalna III bl. kl. II m 7, 57-400 Nowa Ruda.

167/98

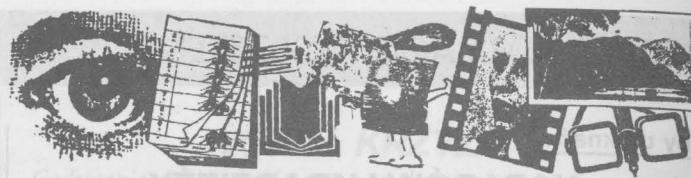
Listy**MIEJSKIE SPRAWY**

1. *Komu przyszło do głowy malowanie kamieni? Ohydnie to wygląda! Pomalowany kamień nie ma własnego uroku. Jak malować, to tylko bezbarwnym lakierem, po dokładnym oczyszczeniu kamienia.*

2. *Każdego roku, a nieraz kilka razy w roku, przekopuje się dróżki udeptane przez przechodniów i sieje się tam trawę. Ludzie, przechodząc na skrót, zrobią taką samą dróżkę zaraz po zdjęciu zakazu przechodzenia przez trawnik. Czy zatem nie należałoby pozostawić tych dróżek, albowiem czynności te pochłaniają dużo pracy i nie są skuteczne?*

3. *Osobne zbiorniki na makulaturę są podpalane przez dzieci, które mają przy tym zabawę, nie zdając sobie sprawy z tego, jakie wyrządzają szkody. Rodzice i opiekunowie nie reagują na to. Należy przestrzec rodziców i opiekunów, że w razie stwierdzenia podpalenia makulatury w tych zbiornikach przez ich dzieci będą oni odpowiadać za wyrządzone szkody. Dużą rolę w uświadomieniu dzieci mogą odegrać szkoły.*

Eward Gałęwski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - wystawa grafiki i malarstwa Kjella Phar Iversena z Norwegii

Galeria PAcamera - wystawa fotograficzna Anny Beaty Bohdziewicz „Antypocztówki. Warszawa-Berlin-Cannes”

Pizzeria-Galeria „Rozmarino” - wystawa fotograficzna Piotra Malczewskiego „W wodzie”

Cafe Bar „Jaćwing” - wystawa malarstwa Tymoteusza Muški
Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski” 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

26-27.08 - „Buntownik z wyboru”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.10 i 19.20

(od 28 sierpnia z powodu remontu kino nieczynne)

Ośrodek Sportu i Rekreacji

29.08 - Piknik Muzyczny (stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26)

29.08 - II Ogólnopolskie Igrzyska LZS Mieszkańców Wsi (stadion LA przy ul. Wojska Polskiego 17)

Felietonista „Wprost”, a jednocześnie wicepremier, **Janusz Tomaszewski** napisał, że konflikty są nieodłączną częścią życia publicznego. Mogą stwarzać zagrożenie lub przyczynić się do pozytywnych zmian w funkcjonowaniu państwa. Wszystko zależy od sposobu ich rozwiązywania. Najlepszym z nich są negocjacje. Nie wydaje się, by przejął się tymi mądrościami suwalski wojewoda, zwalnając z funkcji **Jarosława Zielińskiego**. Jak doniósł „Kurier Poranny”, Zieliński otrzymał odwołanie z funkcji kierownika Urzędu Rejonowego bez obowiązku świadczenia pracy i bez uzasadnienia. Ale zręczny polityk potrafi wykorzystywać każdą sytuację. Okazało się bowiem, że utracił rządową posadę za zbyt angażowanie się w sprawy Suwałk. W tym samym czasie dwukrotnie podjął próby powołania wyborczych struktur poza AWS, w jawnej opozycji do **Dariusza Ciszewskiego** - protektora wojewody. **Paweł Podczaski** usłyszał od swego urzędnika: nie jest dla nikogo tajemnicą, że wojewoda prowadzi antysuwalską politykę. Taki sam zarzut postawili wojewodzie działacze SLD, którzy, jak doniosła „Rzeczpospolita” - na kilka minut zablokowali w Suwałkach międzynarodową trasę nr 19 do polsko-litewskiego przejścia granicznego. Kilkunastu członków SLD stanęło na przejściu dla pieszych w pobliżu dworca PKS. Domagali się przede wszystkim ustąpienia wojewody. Żądali, by NIK zbadała reorganizację UW oraz realizację budżetu. Domagali się przedstawienia programu przeciwdziałania bezrobociu oraz rekompensat w związku z likwidacją stolicy województwa.

Te, powtarzane z lewa i prawa, zarzuty zdenerwowały ludzi wojewody, którzy zwołali konferencję prasową. Na niej, jak twierdzi **Zygmunt Gałaszewski** w „Gazecie w Białymstoku” często podkreślali „intensywne prosuwalskie działania wojewody”. Koronnym argumentem miała być kasa chorych, która po długich i pełnych zaskakujących zwrotów augustowsko-suwalskich przepychanek znajduje siedzibę w Suwałkach. Innego zdania o „prosuwalskich działaniach wojewody” był felietonista „Krajobrazów” -

cekk Wolski. Ten dowodził: *tak czy owak, stworzone zostały solidne podwaliny pod konflikt lokalny: Suwałki-Augustów. Będzie pewnie tak, jak w przypadku Torunia i Bydgoszczy, Radomia i Kielc. Trzeba mieć szczególne zdolności, aby w ciągu kilku miesięcy doprowadzić do niespotykanej od lat eskalacji antagonizmów suwalsko-elskich oraz zafundować ludziom całkiem nowy konflikt - wydawałoby się, że również z gatunku niewyobrażalnych*. Wypadałoby jeszcze dodać sposób podziału nadwyżki budżetowej, z której najtustsze kawałki otrzymały Elk i Augustów. Protesują nie tylko Suwałki, ale także Gołdap i Węgorzewo.

Może dlatego kolejne partie przyłączyły się do porozumienia zawartego między Unią Wolności i Porozumieniem Centrum. Co przewodniczący AWS w rozmowie z **Tomaszem Kubaszewskim** ocenił: *według moich wliczeń, idąc do wyborów z jedną pravicową listą mielibyśmy szansę zdobycia około 14 mandatów w 36-osobowej radzie*. Przypuszczam, że udałoby się wówczas stworzyć koalicję z Unią Wolności i przejąć władzę w Suwałkach. Rozbicie głosów na dwie listy to góra 10 mandatów i brak jakichkolwiek szans na odgrywanie w mieście istotnej roli. Prognozy **Dariusza Ciszewskiego** przeważnie się sprawdzają.

Lokalny działacz AWS ma kłopoty, a nasz poseł **Henryk Goryszewski** odnosi w stolicy same sukcesy. Ostatnio w rankingu „Polityki” został uznany przez sprawozdawców parlamentarnych za jednego z najlepszych i najskuteczniejszych parlamentarzystów. W uzasadnieniu swego wyboru **Jerzy Pilczyński** pisał: **Henryk Goryszewski** w sposób kompetentny przewodniczył Komisji Finansów Publicznych. Wykazuje przy tym pragmatyzm, nie dopuszczając do zbędnego gadulstwa. Zachowuje jednak kulturę i obiektywizm. Główne cechy, jakie można mu przypisać, to rzetelność i państwowotwórczy stosunek do poselskich zadań. A dziennikarz radia **RMF FM Tomasz Skory** uzupełnił: *jako szef Komisji Finansów Publicznych zyskał nawet uznanie opozycji. Tylko gratulować.*

Marek St. czewski

Kosym okiem

O PRZEMOCY

Tak to się już w Suwałkach porobiło, że bez blokady ulic w żaden sposób nic nie można załatwić. Tak przynajmniej uważali rolnicy, zastawiając traktorami coś, co z dużą dozą optymizmu można nazwać rondem i tak też sądzili działacze lewicy, blokując na kilka minut Utratę. Ani jedni, ani drudzy nic nie zwojowali. Chłopi jak nie mogli sprzedawać zboża po satysfakcjonujących ich cenach, tak nie mogą. A socjaldemokraci? Wojewody na pewno nie odwołają. Nie wyszło im z Cieślukowskim, gdy mieli własnego premiera, to co dopiero teraz. Na jedyne wygranych wyszli dziennikarze, którym jak manna z nieba spadł w kanikule atrakcyjny temat.

Rozumiem rolników. Oni przywykli, że tylko siłą można wyrębać swoje. I jak znam życie, wcześniej czy później rząd ugnie się pod żądaniem i w niepamięć puści wszelkie łamanie praw - od niszczenia zboża, po naruszenie nietykalności cielesnej tych, którym nie podobają się traktory na środku jez. ni. Z drugiej stro-

ny jest coś przerażającego w tym, że poważni ludzie wychodzą na jezdnię z transparentem „Żądamy odwołania wojewody”. Czy już nie ma innych mechanizmów? I czy blokowanie, choćby na kilka minut, drogi zmusi premiera do refleksji nad przydatnością pana Pawła Podczaskiego, czy wręcz przeciwnie.

Tak już jest na tym świecie - w polityce liczy się efektywność. Gdy kilka lat temu senator **Leszek Lewoc** maszerował na czele manifestacji „Solidarności” pod Urząd Wojewódzki, protestując przeciwko rządowi, który sam wybierał, to był skuteczny. Bo niebawem rząd upadł. A co dziś uzyskali socjaldemokraci? Kilka dużych prasowych relacji. I pokrętną wypowiedź wiceprzewodniczącego SLD **Jerzego Szmajdzińskiego**, że jest przeciwny przemocy, ale rozumie swoich suwalskich kolegów. On ich rozumie, inni nie.

Marek

Sprzedam mieszkanie w Suwałkach, 3-pokojowe, 55 mkw., II piętro. Tel. 67-51-68.



SUWALSKI KLIMAT SPRZYJA MISTRZOM ŚWIATA

Trenowana przez **Jerzego Piątkowskiego** - nauczyciela rysunku i technologii w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Suwałkach - reprezentacja Polski Stowarzyszenia „Sprawni-Razem” wywalczyła tytuł mistrzów świata.

Zawody odbyły się w angielskim mieście Leicester. Jak już informowaliśmy, reprezentanci Polski przygotowywali się do nich na obiektach stadionu piłkarskiego OSiR w Suwałkach. W szesnastoosobowej kadrze uczestniczył również 21-letni **Marek Prokowski** - wychowanek trenera Piątkowskiego. Będąc strzelcem goli, należał do najsukcesywniejszych zawodników turnieju.

Tytuł mistrzów świata Polacy zdobyli w niepozującym stylu. W całych zawodach stracili zaledwie jedną bramkę. W eliminacjach wygrali kolejno z Brazylią 3:0, Szwecją 7:1 i

Szwecją 6:0, w ćwierćfinale - z Meksykiem 8:0, w półfinale - z Portugalią 3:0 i w finale ponownie z Brazylią 4:0. Drugie miejsce zajęła Brazylia, a trzecie Niemcy. Gdyby w takiej kolejności zakończyły się niedawne Mistrzostwa Świata we Francji... - marzą polscy kibice.

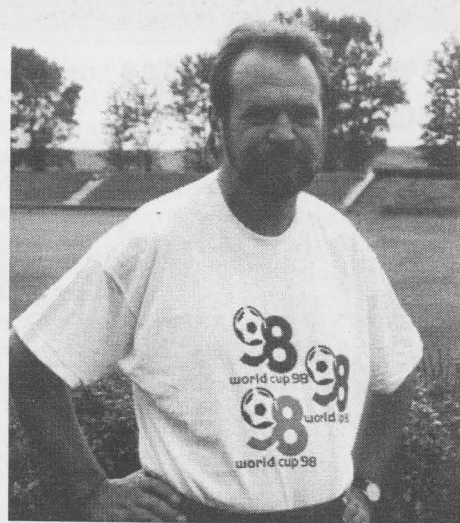
Mistrzostwom w Leicester patronował znakomity przed kilkunastu laty piłkarz angielski Gary Lineker. On też wręczył Polakom puchar za zdobycie pierwszego miejsca.

- *Konkurencja była bardzo silna. Obawialiśmy się zwłaszcza Brazylijczyków, Hiszpanów i Niemców. Dlatego zależało nam na zajęciu pierwszego miejsca w naszej grupie eliminacyjnej* - mówi trener **Jerzy Piątkowski**. - *Naszymi wynikami sprawiliśmy dużą radość Polonii zamieszkałej w Anglii. Tamtejsi Polacy, chociaż należą do ludzi strasz-*

go pokolenia, bardzo interesowali się naszymi występami.

Widać suwalski klimat sprzyja szlifowaniu formy. Może z oferty OSiR skorzystają teraz sportowcy uprawiający inne dyscypliny.

(rl)



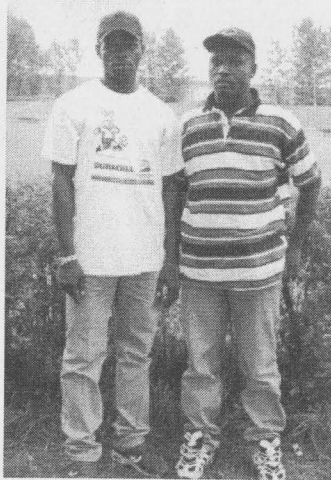
Jerzy Piątkowski, trener mistrzów świata.

GAPIOSTWO KOSZTUJE

Nie powiodło się suwalskim piłkarzom w trzeciej kolejce rozgrywek piłkarskich III i IV ligi. Oba zespoły (**Wigry** i **STP Adidas**) przegrały na wyjeździe swoje mecze w identycznym stosunku 1:3.

Mecz Wigier ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki miał niecodzienny przebieg. Po dwóch minutach gry gospodarze prowadzili już 2:0. Zanośli się na pogrom suwalczan. W piątej minucie kontaktową bramkę dla Wigier zdobył **Kamil Szarnecki**. Później gra się wyrównała i aż do 85. minuty wynik nie uległ zmianie. W końcówce meczu okazję do strzelenia gola wykorzystał były zawodnik Legii **Andrzej Szanowicz**, ustalając rezultat spo-

tkania na 3:1. Po tym meczu Wigry zajmują w III lidze z siedmioma punktami 11. miejsce w



Czy Lionel i Emmanuel uratują Wigry?

tabeli (bramki 7:6). Prowadzi Zatoka Braniewo (9 pkt., bramki 7:1).

★★★

Być może nastroje kibiców zmieniają się, kiedy w suwalskim zespole zagrają dwaj czarnoskórzy Nigeryjczycy - **Lionel Mangete** i **Emmanuel Nwanagu**. Obaj zawodnicy - napastnik i pomocnik - trenują już w Wigrach i oczekują na załatwienie ostatecznych formalności.

★★★

Po długich staraniach zarząd znalazł sponsora strategicznego klubu Wigry. Będzie nim znana palarnia kawy Sido Cafe & Part-

ner. Umowa została podpisana w ub. tygodniu. W związku z tym zespół występować będzie pod nazwą Wigry Sido Cafe Suwałki.

★★★

W IV lidze STP Adidas przegrał z Warfarną Dobre Miasto także 1:3. Bramkę dla STP zdobył **Parafinowicz**. STP Adidas zajmuje 16. miejsce (0 punktów, bramki 2:7). Liderem jest Mazur Karczew (9 punktów, bramki 12:2).

(rl)

★★★

Również czwarta kolejka ligowa nie przyniosła sukcesów suwalskim piłkarzom. 22 sierpnia Wigry przegrały na własnym boisku z Pogonią Lębork 0:1 (0:1), a STP Adidas z Huraganem Wołomin - 2:3 (0:0).

(zg)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Fot. Z. Gałaszewski

Zawodnicy Pogoni Lębork uważnie pilnowali piłkarzy Wigier.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

Redaktor „HYDE’U” przez 10 dni przebywał poza Suwałkami. Po powrocie natychmiast przejrzał lokalną prasę i dostrzegł sporo informacji pozbawionych należytego komentarza.

WOLTY PANA JARKA

Szef PC Jarosław Zieliński podjął próbę stworzenia prawicowego bloku wyborczego bez udziału giermków Ciszewskiego, ale z sympatią do Unii Wolności. Wspomagał go w tym poseł Jurjel (PC) - prezydent Białegostoku. Zapowiedzi prasowe sugerowały, że znaczna część naszych prawicowców jest w stanie odebrać się od AWS-owskiego cycka i odgrywać samodzielną, a nawet wiodącą, rolę na prawicowej scenie. Jednak zarówno w Suwałkach, jak i w Białymstoku, szefowie PC zostali szybko wprowadzeni na ziemię i wpędzeni do AWS-owskiego wyborczego kotła. To wszystko przypomina nieco polski piekielny kocioł, w którym najmniejsze wychylenie głowy „nagradzane” jest walnięciem chochlą. Przekonał się o tym pan Jarosław i po zwolnieniu go przez wojewodę z funkcji kierownika rejonu utworzył nowe wyborcze ugrupowanie w przymierzu z panią wiceprezydent Barbarą Klimiuk, po czym na łamach „NK” stwierdził: „Obserwowałem przez kilka miesięcy antysuwalską politykę uprawianą przez wojewodę i jego ekipę. Nie podobała mi się, ale nie ar-

tykułowałem tego, bo musiałem być lojalny”. Lojalność to ważna cecha, ale przykład pana Edwarda Przytuły potwierdza, że w pewnych sytuacjach można, a nawet trzeba, zrezygnować z niej znacznie wcześniej.

RAZEM Z SZABRUJĄCYMI?

Prawie wszystkie suwalskie mass media odnotowały fakt otwarcia w Suwałkach biura poselskiego Mariana Blecharczyka (ZChN) z Białegostoku. To wydarzenie było okazją do spotkania się suwalskiej „śmietanki” AWS, w tym prawicowych działaczy. Suwalscy prawicowcy ostro zaatakowali wojewodę i niektórych parlamentarzystów za antysuwalską politykę, a działacz ROP Marek Domagała nawet stwierdził: „Proszę przestać szabrować to miasto”. Po tej ostrej wymianie poglądów suwalscy prawicowi działacze podpisali umowę koalicyjną z Dariuszem Ciszewskim, który wraz ze swymi ludźmi jest odpowiedzialny za to „szabrowanie”. Pan Darek stwierdził na łamach prasy, że ta umowa to jego największy polityczny sukces. Rzeczywiście, przy tak prowadzonej antysuwalskiej polityce znaleźć jeszcze wśród suwalczan wyborczych kompanów to wydarzenie bezprecedensowe.

POSEŁ GORYSZEWSKI MA MAŁO CZASU

Poseł Marian Blecharczyk będzie dzielił swe biuro z posłem Henrykiem Goryszewskim, ponieważ Blecharczyk ma przejąć interesy polityczne ZChN na Suwals-

czyźnie. Suwalski lider listy AWS, poseł Goryszewski, ma wiele funkcji w Warszawie i im głównie pragnie poświęcić swój czas. Czy jednak kiedykolwiek przeznaczył wiele czasu miastu, które wkrótce utraci swój wojewódzki status?

PRZEBUDZONA LEWICA

Poza zapowiedzią sukcesu wyborczego przez szefa SdRP Janusza Krzyżewskiego niewiele wyborczych informacji przenika z obozu suwalskiej lewicy. O suwalskiej prawicy, na przemian dzielącej się i łączącej, można przeczytać prawie codziennie, natomiast lewica zachowuje dawną - przynajmniej zewnętrzną - spójność ideową. Krótkotrwała blokada ulicy Utrata to z pewnością sygnał, że nieco wycisniona lewica zaczyna przypominać coraz mocniej uaktywniający się wyborczy wulkan.

AŻ 40 UGRUPOWAŃ!

Około 40 suwalskich ugrupowań prawicowych utworzyło Komitet Wyborczy „AWS - Dobro Wspólne”. Przewodzi mu pryncypalny dekomunizator Leszek Lewko. Bezpartyjny i bezzwiązkowy redaktor „HYDE’U” też próbuje startować w wyborach, ale już na samą myśl, że przyjdzie mu stanąć w szranki m.in. z komitetem złożonym z 40 ugrupowań, czuje się nieswojo, bo to przecież ogromna przytłaczająca armia. Jeśli polegnie na wyborczym polu, to cała jego nadzieja w realizacji programu KW „AWS - Dobro Wspólne”, który - jak wskazuje część nazwy - zapewni

nam dobro wspólne i żadnemu centryście lub lewicowcowi nie się zdarzy się żadna krzywda. Dodatkową tego gwarancją jest pierwszy człon nazwy, tj. AWS, który już wcześniej zapewnił Suwałkom tak wiele niespodzianek.

POMYSŁNA INFORMACJA

Trzeba przyznać, że z Urzędu Wojewódzkiego dochodzą do nas też pomyślnie informacje, które skrzętnie odnotowują suwalscy dziennikarze. Jedną z nich pisał rzecznik wojewody Jan Dobkowski, a dotyczyła ona ewentualnego zagrożenia powodziowego na naszym terenie. Według jego zapewnień, Suwałkom nie grozi powódź. Z pewnością ta krzepiąca informacja jest rezultatem stosownych analiz, którymi zajmują się fachowcy podlegli wojewodzie. Co by nie mówić, za tzw. komuny suwalczanie nie mieli tak pomyślnych zapewnień.

LICZBA KANDYDATÓW = LICZBA WYBORCÓW?

Wiele wskazuje na to, że w Suwałkach zostanie powołana tak wielka liczba komitetów wyborczych, iż liczba kandydatów na radnych niewiele będzie odbiegać od liczby suwalczan biorących udział w wyborach. W takiej sytuacji największe szanse na wyborczy sukces mają kandydaci wywodzący się z dużych rodzin. Podtrzymujmy więc i rozszerzajmy - nierzadko gasnące - więzy rodzinne. Przynajmniej do 11 października winna znaleźć w rodzinach liczba bójek i awantur.

SEJNY - POWIAT ZIEMSKI



SUWAŁKI - POWIAT GRODZKI



Fot. Z. Gałaszewski